

Sygn. akt I ACa 845/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	<u>SSA Grzegorz Kręzolek</u> SSO del. Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. V.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 marca 2012 r. sygn. akt I C 1026/09

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanej;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata I. E. Kancelaria Adwokacka przy ul. (...) w K., kwotę 3 321zł (słownie złotych: trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym kwotę 621 zł podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt : I ACa 845/12

UZASADNIENIE

D. V. w pozwie skierowanym przeciwko A. W. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 100 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę , która była konsekwencją naruszenia dobra osobistego powódki w postaci godności , które przeciwniczka procesowa naruszyła przypisując żądającej ochrony choroby psychicznej , na którą powódka nigdy nie cierpiała.

Twierdzonego przez siebie naruszenia D. V. upatrywała w czynnościach A. W. jakie pozwana przedsiębrała w związku z wydaniem opinii o stanie zdrowia psychicznego powódki w sprawie I C 2034/03 Sądu Okręgowego w Krakowie , w której stwierdziła - wbrew aktualnemu naówczas stanowi jej zdrowia , że jest chora psychicznie.

Do kolejnego naruszenia miało dojść w ocenie powódki w ramach sporu stron w sprawie I C 1520/08 , kiedy to w piśmie procesowym datowanym na 17 lutego 2009r stanowiącym odpowiedź na pozew D. R. V. A. W. ponownie przypisała powódce chorobę psychiczną , a nadto uznała , że nie będzie ustosunkowywać się do roszczeń osoby , która wymaga diagnozy i leczenia psychiatrycznego.

W ocenie powódki naruszenie jej godności poprzez te działania A. W. spowodowało pogorszenie jej stanu zdrowia , co uzasadnia stanowisko , że doznała w ten sposób także i krzywdy , którą winno wyrównać dochodzone zadośćuczynienie w rozmiarze przez nią określonym.

Twierdzenia pozwanej przypisującej jej chorobę psychiczną stanowią kłamliwą inwektywę i ordynarne pomówienie, nawet przestępstwo. Stwierdzona u niej nerwica na którą leczy się od szeregu lat , jest spowodowana właśnie przez działania osób do których kręgu przynależy także pozwana, będąca napastliwą , zaczepną i apodyktyczną.

W toku całego postępowania D. V. była konsekwentna w formułowaniu swojego roszczenia , uznając , że twierdzone przez nią naruszenie dobra osobistego winno by skompensowane tylko świadczeniem pieniężnym z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę. Nie domagała się natomiast by pozwana była zobowiązana do świadczenia restytucyjnego mającego odwrócić skutki naruszenia.

Pozwana A. W. zajmując stanowisko wobec żądania powódki w pierwszej kolejności podniosła zarzut powagi rzeczy osądzonej i domagała się odrzucenia pozwu w całości.

Twierdziła , że zachodzi tożsamość podmiotowa i przedmiotowa obecnego roszczenia powódki i tego z jakim występowała ona przeciwko A. W. w sprawie o sygnaturze IC 1520/ 08 Sądu Okręgowego w Krakowie , która została zakończona prawomocnym oddaleniem powództwa; wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2009r

Rozpoznając ten zarzut Sąd I instancji postanowieniem z dnia 25 maja 2011r, w częściowym uwzględnieniu tego zarzutu odrzucił pozew o ile dochodzone nim zadośćuczynienie było wywodzone z naruszenia dobra osobistego powódki , jakiego miała dokonać pozwana, podejmując czynności przygotowawcze i wydając jako biegły sądowy opinię o stanie zdrowia psychicznego D. R. - V. w sprawie I C 2034/03.

W pozostałym zakresie tj. o ile roszczenie dochodzone pozvem było wywodzone z naruszenia dobra osobistego spowodowanego treścią pisma procesowego pozwanej w sprawie IC 1520/08 , datowanego na 17 lutego 2009r , zarzut ten został oddalony. /k. 367 akt/

Postanowienie to uzyskało walor prawomocności po tym , kiedy zażalenie powódki zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 23 września 2011r / k. 390 akt/

Po wynikającym z tego orzeczenia ograniczeniu zakresu rozpoznania sprawy , jeżeli chodzi o podstawę faktyczną na jakiej powódka opierała swoje roszczenie, pozwana A. W. domagała się oddalenia powództwa , jako pozbawionego uzasadnienia.

Stwierdziła , że podtrzymuje swoje stanowisko z pisma z 17 lutego 2009r co do tego , że powódka winna być poddana diagnozie i leczeniu psychiatrycznemu. Ponadto podnosiła , że formułując to pismo jedynie podjęła obronę przede roszczeniem powódki i nie było jej intencją naruszenie jego treścią dobra osobistego D. R. V..

Wyrokiem z dnia 30 marca 2012r Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił , odstępując od obciążania powódki kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej.

Przyznał także ze środków budżetowych Skarbu Państwa wynagrodzenie adwokatowi za udzielenie jej z urzędu pomocy prawnej.

Za okoliczności niesporne w sprawie Sąd I instancji uznał :

- prowadzenie przed Sądem Okręgowym w Krakowie postępowania w sprawie I C 2034/03 w którym pozwana wydawała opinie jako biegły sądowy o stanie zdrowia psychicznego D. V. tak pisemną jak i dwie ustne , składając je na rozprawach w dniach 3 kwietnia i 23 października 2008r, w chwili obecnej jest ono nadal kontynuowane, po uchyleniu przez Sąd Apelacyjny orzeczenia Sądu I instancji z dnia 23 lutego 2010r,

- prawomocne zakończenie oddaleniem powództwa D. V. skierowanego przeciwko A. W., postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie I C 1520/08 której podstawą faktyczną roszczenia o zadośćuczynienie były czynności A. W.jako biegłego oceniającego stan zdrowia psychicznego powódki w sprawie IC 2034/03 , i w ich ramach przypisanie jej choroby psychicznej.

W zakresie okoliczności spornych Sąd I instancji ustalił :

W sprawie oznaczonej sygnaturą I C 1520/08 Sądu Okręgowego w Krakowie w odpowiedzi na jego wezwanie pozwana A. W.po zapoznaniu się z treścią pozwu złożyła w dniu 17 lutego 2009r pisemną odpowiedź na pozew. W jego treści , odwołując się do złożonej przez siebie w dniu 2 października 2007r w sprawie I C 2034/03 opinii sądowo - psychiatrycznej dotyczącej stanu zdrowia D. R. - V. wnioski wynikające z tego opracowania eksperckiego podtrzymała , twierdząc , że powódka powinna być poddana obserwacji na oddziale psychiatrycznym. Podała w nim , że podejrzewa u niej urojenia prześladowcze o czym mogą świadczyć sformułowania z jej pism procesowych , których najbardziej istotną dla tej oceny treść , przytoczyła. W piśmie tym pozwana stwierdziła także , że pozew powódki jest przejawem jej zaburzeń myślenia spowodowanych chorobą psychiczną i z tego powodu nie ma możliwości jakikolwiek merytorycznej dyskusji ze skarżącą. Powinna ona zostać koniecznie poddana obserwacji , a następnie leczeniu na oddziale psychiatrycznym , najlepiej w jednym z ośrodków akademickich w Polsce w celu postawienia dokładnej diagnozy i leczenia badanej .

A. W.jest biegłym z zakresu psychiatrii na liście prowadzanej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie. Po raz pierwszy strony zetknęły się ze sobą w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Krakowie - sygn.. I C 2034/03. W nim pozwana , po dokonaniu badania powódki i analizie zgromadzonej dokumentacji medycznej , stwierdziła u D. V. głębokie i utrwalone zaburzenia osobowości o typie impulsywno - histerycznym z nastawieniem roszczeniowym. Wskazała również , że stres u powódki może wywoływać albo też utrzymywać już istniejące zaburzenia nerwicowe.

Składając odpowiedź na pozew w sprawie I C 1520/08 A. W.nie miała zamiaru poniżenia przeciwniczki procesowej , a treści tej odpowiedzi nigdzie nie rozpowszechniała.

Jak ustala dalej Sąd I instancji D. V. ma zwyczaj czynić na pismach procesowych w postępowaniach w których bierze udział w tym także tych , gdzie jej przeciwniczką byłaA. W.komentarze i uwagi , których treść wskazuje na negatywny stosunek powódki do adwersarza.

Jej zachowanie w czasie czynności dokonywanych w toku niniejszego sporu nie było właściwe wobec pozwanej i powodowało konieczność sięgania przez Sąd po środki policji sesyjnej.

D. V. cierpi na szereg schorzeń somatycznych w tym chorobę układu krążenia, zaburzenia rytmu serca , nerwicę wegetatywną i zespół depresyjny. Od lat siedemdziesiątych zeszłego wieku jest pacjentką (...) w K. z rozpoznaniem zaburzeń nerwicowych i lekowo - depresyjnych ze wzmagającym się okresowo ich nasileniem . Poza tym zdiagnozowano u niej zaburzenia osobowości oraz niedojrzałość emocjonalną i społeczną. Mogą one prowadzić do sytuacji stresowych , potęgowych m. in. emocjami związanymi z prowadzeniem przez powódkę licznych procesów sądowych , które to sytuacje nasilają objawy nerwicowe.

U powódki nie stwierdzono nigdy choroby psychicznej w sensie psychozy, czy upośledzenia umysłowego tym nie mniej dane kliniczne pozwalają na uznanie, że mogą u niej występować cechy osobowości paranoicznej, objawiającej się brakiem tolerancji na krytykę otoczenia, silnym przeżywaniem braku akceptacji, opacznej interpretacji faktów, przeceniania własnych możliwości i przypisywania innym złych zamiarów.

Obecnie powódka prowadzi kilkanaście spraw sądowych. Jej zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez A. W. przestępstwa składania fałszywych zeznań skierowane do Prokuratury Rejonowej K. - Wschód zostało zakończone w sprawie o sygnaturze Ds. 86/12 orzeczeniem z dnia 7 lutego 2012r o odmowie wszczęcia dochodzenia.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że roszczenie powódki nie może zostać uwzględnione albowiem nie sposób przypisać zachowaniu A. W. w postaci sformułowania pisma z dnia 17 lutego 2009r cech bezprawności.

Po pierwsze dlatego, że jego treść jedynie w subiektywnym odczuciu D. V. spowodowało naruszenie jej dobra osobistego w postaci czci, podczas gdy według oceny obiektywnej nie wywołało ono negatywnych konsekwencji dla powódki. Nie zaczęła być negatywnie odbierana przez innych, szczególnie w trakcie innych postępowań z jej udziałem, szczególnie, że nie było przez pozwaną w jakikolwiek sposób rozpowszechniane.

Po wtóre za brakiem bezprawności w działaniu pozwanej przekonuje zdaniem Sądu I instancji także to, że pismo z 17 lutego 2009r było formą obrony przed roszczeniem D. R. V. w ramach prowadzonego postępowania sądowego i nie zmierzało do zdeprawowania jej jako osoby. Co więcej analiza całej treści tego pisma w powiązaniu z okolicznościami w jakich powstało, prowadzi do wniosku, iż jego część odwołująca się do wydawanych przez A. W. opinii o stanie zdrowia psychicznego powódki, miała swoją podstawę w wiedzy fachowej pozwanej jako biegłego z zakresu psychiatrii.

Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę, że sformułowania jakich użyła pozwana w tym piśmie odwoływały się z jednej strony do jej wiedzy fachowej, a z drugiej oparte były na obserwacji zachowań powódki, która w relacjach z innymi - także z pozwaną - nie przebierała w słowach, kierując wobec niej wypowiedzi o agresywnej i napastliwej treści.

Wskazywał także Sąd Okręgowy, że powódka nie wykazała w sporze aby treść tego pisma spowodowała pogorszenie jej stanu zdrowia, skoro już z wcześniejszych czasowo zaświadczeń lekarskich wynikało, że prowadzenie spraw sądowych wzmaga u niej stres, nasilający jej dolegliwości somatyczne i nerwicowe.

W konkluzji stanowiska prawnego Sąd I instancji uznał, że pismo z 17 lutego 2009r nie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych D. V..

Uwzględniwszy aktualną sytuację dochodową i zdrowotną powódki Sąd I, stosując art. 102 kpc odstąpił od obciążania jej kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej.

Apelacje od tego wyroku złożyła powódka i zaskarżając go w całości domagała się [po modyfikacji wniosków środka odwoławczego na rozprawie apelacyjnej k. 576 v akt] w pierwszej kolejności jego zmiany poprzez uwzględnienie żądania pozwów w całości. Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty tylko zarzutach kwestionujących sposób zastosowania przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, a to art. 24 oraz 415, 444, 448 i 361 kc, którego realizacji autorka apelacji upatrywała nie zawarcie w motywach kwestionowanego orzeczenia oceny, czy czyn A. W. w postaci sporządzenia pisma z dnia 17 lutego 2009r stanowi, czy też nie, naruszenie dobra osobistego powódki, nie wyrażeniu stanowiska co do tego, czy zawarte w nim sformułowania stanowią stwierdzenia o faktach czy też są ocenami wyrażonymi przez jego autorkę, jak również nie wyciągnięciu konsekwencji z faktu, że powołując w nim części wypowiedzi powódki pozwana przeinaczyła ich sens.

W ocenie powódki zarzuty prawno - materialne postawione wobec orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej są zasadne także dlatego , że wyrok Sądu I instancji opiera się na niewłaściwej ocenie prawnej , iż działanie A. W. nie było bezprawne.

W motywach swojego stanowiska procesowego powódka, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego , stanęła na stanowisku , że przypisanie jej przez pozwaną choroby psychicznej , której u niej nigdy nie stwierdzono , stanowi naruszenie jej dóbr osobistych w postaci czci , godności i dobrego imienia. Co więcej jego forma w której nie tylko owo przypisanie nastąpiło, ale w którym właśnie z uwagi na tę chorobę pozwana nie zamierza się odnosi do roszczenia zgłoszonego w pozwie, jest próbą zdezwuowania powódki jako przeciwniczki procesowej , ze względu na przypisywaną jej bezpodstawnie chorobę. Taki sposób postępowania nie tylko , że jest potwierdzeniem naruszenia tych dóbr ale wyklucza równocześnie uznanie , że naruszytelka działała w granicach swoich uprawnień wynikających z prawa do obrony przed roszczeniem w procesie sądowym , co mogłoby zwolnić ją od odpowiedzialności , jako że czyn A. W. mógłby zostać zakwalifikowany jako nie mający cech bezprawności.

Akcentowała także autorka apelacji , że mimo ciężącego na pozwanej obowiązku udowodnienia , że jej działanie było legalne , A. W. obowiązkowi temu nie sprostała. Natomiast sposób w jaki wypowiedała się w tym piśmie o powódce pozwala zakwalifikować jej działanie jako zawinione.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Konstrukcja motywów zarzutu na jakim opiera się środek odwoławczy powódki jest tego rodzaju , że formułując zarzut naruszenia prawa materialnego , motywuje go ona w sposób , który mógłby wskazywać bądź na błąd w dokonanych przez Sąd niższej instancji ustaleniach faktycznych albo też niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Ponieważ jednak w apelacji nie zostały podniesione zarzuty procesowe , które posłużyć by mogły podważeniu dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń , należy przyjąć , że tego rodzaju zabieg ze strony apelantki zmierza jedynie do wzmocnienia argumentacji mającej przemawiać za trafnością zarzutu naruszenia przez kwestionowane orzeczenie powołanych w apelacji norm prawa materialnego.

Ma to jednak także i tę konsekwencję , że wynikający z niepodniesienia odrębnie zarzutów apelacyjnych brak merytorycznej polemiki z ustaleniami faktycznymi , które Sąd Okręgowy przyjął za podstawę orzeczenia , pozwala Sądowi II instancji te ustalenia ocenić jako poczynione prawidłowo i przyjąć je za własne.

Przechodząc do oceny zarzutu na jakim opiera się apelacja trzeba stwierdzi , że jest on uzasadniony o ile neguje nieprawidłowe zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 24 kc.

Bliższa analiza treści pisma procesowego pozwanej z dnia 17 lutego 2009r , stanowiącego odpowiedź A. W. na pozew wniesiony przeciwko niej przez D. V. / k. 128 akt I C 1520/08 Sądu Okręgowego w Krakowie w załączeniu / wskazuje , że użyte w nim sformułowania, uwzględniając także ich kontekst , stanowią naruszenie dobra osobistego powódki w postaci czci ujmowanej zarówno w jej aspekcie wewnętrznym - godności jak i zewnętrznym dobrego imienia / dobrej sławy/

Treść tego pisma bowiem w sposób jednoznaczny przypisuje D. V. chorobę psychiczną. Ale co więcej z dalszego jego fragmentu wynika ,że analiza niektórych wypowiedzi powódki z jej pism procesowych , przeprowadzona przez A. W. daje podstawę do rozpoznania u niej urojeń prześladowczych, natomiast sama treść pozwu , odpowiedzi na który ma posłużyć pismo autorstwa pozwanej , jest nie tylko przejawem tej choroby , ale powoduje ona , że zgłoszone w nim roszczenie nie zasługuje na podjęcie z jego zasadnością merytorycznej polemiki.

Zatem trafnie apelująca widzi w treści tego pisma naruszenie wskazanego wyżej dobra ale także próbę zdezwuowania powódki , która jako chora psychicznie , nie zasługuje na to by jej twierdzenia były poważnie potraktowane.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, by odwołać się tylko dla przykładu do juadykatu z dnia 7 listopada 2000r, sygn.. I CKN 1149/98, powołanego za zbiorem Lex nr 50831 bezzasadne przypisanie komuś choroby psychicznej należy co do zasady uznać za naruszenie jego prawa podmiotowego, a co za tym idzie, naruszenia jego dobra osobistego w postaci czci tym bardziej, że w polskim systemie prawnym, po wejściu w życie ustawy z dnia 19 sierpnia 1994r O ochronie zdrowia psychicznego [Dz U Nr 111 poz.535 z późn. zm] zdrowie psychiczne i jego ochrona jest jednym z podstawowych dóbr osobistych każdego człowieka.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu statuowanego przez art. 24 §1 kc to na A. W. spoczywał ciężar wykazania, że formułując odpowiedź na pozew w sprawie I C 520/08 Sądu Okręgowego w Krakowie nie działała bezprawnie.

Pozwana nie sprostала temu ciężarowi w szczególności nie starała się nawet wykazać, że zawarte w niej przypisanie powódce choroby psychicznej oraz ocena braku wartości merytorycznej, samego żądania D. R. - V. spowodowanego właśnie jej konsekwencjami, odpowiadały rzeczywistemu stanowi rzeczy, a ściślej mówiąc, były stwierdzeniem i oceną prawdziwą albowiem naówczas jej przeciwniczka procesowa była rzeczywiście chora psychicznie.

Pozwana nie wniosowała o przeprowadzenie dowodów mogących wykazać taki stan powódki nawet wówczas gdy nie tylko D. R. V. kategorycznie przeczyła temu, ale również świadek A. I. / k. 146- 148 akt / lecząca od lat powódkę w (...), w swoim zeznaniu jednoznacznie wykluczyła występowanie u niej choroby psychicznej w sensie psychozy.

Wniosek taki natomiast formułowała powódka, który z uwagi na rozkład ciężaru dowodzenia w niniejszym postępowaniu trafnie został przez Sąd I instancji nie uwzględniony.

Przeciwko uznaniu zachowania A. W. jako pozbawionego cech bezprawności nie może przemówić to, że w części swojego pisma odwoływała się do swoich spostrzeżeń i wniosków jakie formułowała na temat zdrowia powódki w sprawie I C 2034/03, gdzie występowała w roli biegłego z zakresu psychiatrii. Pomijając już nawet, że, co oczywiste, formułując odpowiedź na pozew w sprawie I C 520/08 A. W. nie występowała już w tej roli, sprawowanie tej funkcji winno tym bardziej obligować do formułowania myśli w sposób powściągliwy, ze szczególnym zwróceniem uwagi na delikatność materii jaką jest w przypadku każdego człowieka jego zdrowie psychiczne. Pozwana nie tylko nie zachowała tej reguły ale [o czym była już mowa] wręcz uczyniła z przypisanej powódce choroby psychicznej argument za zdeprecjonowaniem procesowym jej roszczenia i powołanych na jego uzasadnienie twierdzeń.

Wyrażona tu ocena czyni nietrafnymi także i kolejne argumenty Sądu Okręgowego mające wspierać pogląd o braku cechy bezprawności w czynnościach pozwanej. To, że swoje stanowisko A. W. wyraziła realizując swoje uprawnienia procesowe w ramach sporu sądowego z powódką, samo przez się nie może być podstawą do uznania jej zachowania za legalne skoro podejmując tę obronę w istocie zdeprecjonowała swojego adwersarza ze względu na jego chorobę psychiczną. Taki sposób obrony nie może być uznany za właściwe wykonywanie swoich uprawnień i działanie w ich granicach, korzystające z przymiotu legalności.

To, że powódka szybko podlega emocjom i pod ich wpływem nie przebiera w słowach, samo przez się nie jest dostatecznym uzasadnieniem przyjęcia braku bezprawności działania A. W.. Fakty dotyczące takiego sposobu postępowania powódki mogłyby być prawnie relewantne, gdyby w sprawie padł ze strony A. W. zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez D. R. - V., domagającą się ochrony swojej czci. Zarzut taki nie został jednak sformułowany.

Przyjmując, że pozwana dopuściła się naruszenia dobra osobistego powódki w postaci czci, biorąc pod uwagę całą treść pisma stanowiącego źródło naruszenia, opowiedzieć się należy za oceną, że było ono przez A. W. zawinione, a wina przybrała postać niedbalstwa.

Oto bowiem winna ona przewidywać, szczególnie, że legitymowała tak wiedzą fachową jako doktor nauk medycznych, specjalista z zakresu psychiatrii, mający wieloletnie doświadczenie zawodowe jakie mogą być konsekwencje uznania, określonej osoby za chorą psychicznie w sferze poczucia wewnętrznej godności oraz jak negatywnie może ona odczuć

twierdzenie, iż jej roszczenie, jako dotkniętej chorobą, nie zasługuje na merytoryczne odniesienie się do niego. Skoro nie przewidywała tych negatywnych konsekwencji, należy jej przepisać winę nieумыślną w postaci niedbalstwa.

Uznanie, że ze strony pozwanej doszło do zawinonego naruszenia dobra osobistego D. V. nie prowadzi jednak do podzielenia jako trafnego wniosku apelacji, którym powódka domaga się przyznania jej zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną tym naruszeniem.

W ocenie Sądu II instancji fakty ustalone w sprawie dają podstawę do oceny, że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia nie jest powódce należne.

Na wstępie argumentacji, która przemawiać za taką oceną przypomnieć trzeba, że powódka twierdząc, że doszło do naruszenia jej czci działaniem A. W. konsekwentnie domagała się jedynie świadczenia pieniężnego mającego kompensować doznawaną naruszeniem krzywdę. Nie odbierała zatem tego naruszenia jako takiego, którego charakter wymaga świadczenia natury restytucyjnej ze strony naruszydciela.

Przyznanie podmiotowi, który doznał naruszenia dobra osobistego świadczenia pieniężnego w postaci zadośćuczynienia za doznana krzywdę wywołana tym naruszeniem, ustawodawca pozostawił tzw. uznaniu sędziowskiemu, co wprost wynika z normy art. 448 kc.

Nie można tego sformułowania ustawowego rozumieć przy tym w ten sposób, że posłużenie się nim przez ustawodawcę w jakikolwiek sposób wpływa ograniczająco na zakres obowiązku dowodzenia przez dotkniętego krzywdą, czasu trwania i intensywności negatywnych przeżyć psychicznych, pozostających w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym zachowaniem tego, kto dopuszcza się naruszenia dobra osobistego powoda. Przeciwnie należy je odczytywać tak, że pomimo udowodnienia przez niego istnienia przesłanek przyznania zadośćuczynienia, na podstawie wszechstronnej analizy faktów ustalonych w sprawie świadczenie z tego tytułu nie zostanie jednak przyznane.

W ocenie Sądu II instancji D. V. nie udowodniła w sporze, iż doznała uszczerbku niemajątkowego na skutek naruszenia jej czci przez A. W..

Twierdziła wprawdzie, że na skutek tego naruszenia pogorszył się jej stan zdrowia, a przypisanie jej choroby psychicznej ma daleko idące i rozciągnięte w czasie negatywne dla niej następstwa, ale poprzestała jedynie na depozycjach nie oferując dla wykazania rodzaju tych następstw, dowodów.

Jej żądanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów z poza ośrodka (...) dotyczył tylko ustalenia jej aktualnego stanu zdrowia psychicznego by wykazać, że ocena pozwanej w tym zakresie była nieprawdziwa. Nota bene jego oddalenie nie spotkało się ze strony powódki z zarzutem wywodzonym z art. 162 kpc / por. k. 469 akt/

Niewadliwie ustalone w sprawie okoliczności faktyczne dają dostateczną podstawę do przyjęcia, że D. V. cierpi na szereg dolegliwości natury somatycznej, a także na nerwicę, której objawy są potęgowane przez stres wywoływany emocjami związanymi z udziałem w licznych sprawach sądowych, które sama inicjuje. Jednym z tych postępowań było to, w którym doszło do naruszenia jej dobra osobistego. Są to jednak dolegliwości na które cierpi od dłuższego okresu czasu i brak jest dostatecznych podstaw do uznania, że pogorszenie jej stanu zdrowotnego można łączyć w sposób prawnie doniosły z nagannym działaniem A. W., a tym bardziej uznawać ażeby pogorszenie to było przejawem krzywdy nim wywołanej. Żadnych innych faktów mających wskazywać na przejawy tej krzywdy powódka nie powoływała. Nie można też tracić z pola widzenia tego, że postępowanie nie doprowadziło do ustalenia ażeby pozwana rozpowszechniała treść pisma procesowego z dnia 17 lutego 2009r lub by trafiło ono do szerszego kręgu odbiorców poza tymi, którzy urzędowo z nim się zaznajomili, będąc zobowiązanymi do zachowania tajemnicy. Trzeba także pamiętać, że powódka konsekwentnie określała swoje żądanie jako zmierzające do wyrównania szkody tylko o charakterze niemajątkowym, domagając się wyłącznie przyznania zadośćuczynienia. Pozostający zatem jedynie w sferze twierdzeń powódki niemajątkowy uszczerbek nie może podlegać kompensacie poprzez zasądzenie świadczenia z tego tytułu.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu , że w ostatecznym wyniku apelacja powódki , negująca rozstrzygnięcie oddalające powództwo okazała się niezasadna , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Przedstawiona motywacja uzasadniająca oddalenie apelacji była także podstawą oceny , że wobec D. R. - V. należy odstąpić od obciążania jej kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie przeciwnej , przy zastosowaniu szczególnej normy art. 102 kpc.

Sąd ponadto przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym , określając jego wysokość na podstawie § § 6 pkt 6 oraz 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r [Dz U Nr 163 poz. 1348 z późn. zm]